



Święcenia biskupie i ingres ks. dr. hab. Andrzeja Czai

Nasz Pasterz

– Drodzy moi, na was wszystkich bardzo liczę, że nie pozostawicie mnie tylko z obietnicą modlitwy, ale że będziecie ją stale podejmować – prosił nowo wyświęcony ordynariusz diecezji opolskiej.

RELACJA Z UROCZYŚCIOCÍ ŚWIECEN BISKUPICH
BP. ANDRZEJA CZAI
NA STRONACH V–VII





ANDRZEJ KERNER

Nasz biskup – nasza diecezja



Ks. Andrzej Czaja został uroczystie wprowadzony na urząd biskupa opolskiego. W słowie wygłoszonym w czasie ingresu wyznał, że wobec ogromu zadań i odpowiedzialności zawiera swą biskupią posługę Bogu. Poprosił wszystkich o modlitwę i podkreślił, że chce służyć bliźnim, czerpiąc natchnienie ze Zmartwychwstania Chrystusa.

A jakie oczekiwania wobec nowego pasterza mają wierni?

DAWID GAJDA, MINISTRANT W PARAFII ŚW. MIKOŁAJA
W KĘDZIERZYNIE-KOZŁU, UCZEŃ ZS NR 1



ANDRZEJ KERNER

– Od nowego biskupa przede wszystkim oczekuję życia zgodnego z Ewangelią i odważnego jej głoszenia. Życzę księdzu biskupowi także, aby potrafił wymagać życia zgodnego z Ewangelią, zarówno od księży, jak i od świeckich. Chciałbym, aby wiele swojej uwagi poświęcił młodym ludziom. Myślę przede wszystkim o tej młodzieży, która się od Kościoła oddaliła. Chciałbym, żeby zachęcał duszpasterzy do zajęcia się tzw. młodzieżą trudną i do tworzenia wspólnot, w których młodzi mogliby się spotykać i wspólnie z kapłanem znajdować rozwiązanie swoich problemów. Marzą mi się częstsze spotkania młodzieży z biskupem. Chciałbym, aby ksiądz biskup był dostępny dla zwykłych ludzi, również młodych.

PIOTR DOBROWOLSKI,
DOKTORANT WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO UO



ANNA KWAŚNICKA

– Jestem przekonany, że biskup będzie przyjacielem, dobrym ojcem i bratem, a oczekiwania wobec niego będą się zmieniały w zależności od sytuacji. Niezmiennie jest to, że musi być pełen Chrystusa i kochać Kościół, być blisko ludzi i towarzyszyć drugiemu człowiekowi, głosząc Ewangelię i żyjąc nią. Myślę, że nie powinniśmy pytać, co może zrobić biskup dla nas, ale co my możemy zrobić dla naszej diecezji, jak możemy pomóc naszemu biskupowi. Tylko w taki sposób można rozwiązać wiele trudnych spraw. Chciałbym, by biskup był pełnym nadziei duszpasterzem i charyzmatykiem, żeby miał osobowość, która potrafiłaby ukazywać słowem i czynem drogę do Chrystusa. Życzę mu, by był pełen prostoty i modlitwy, by żył blisko Jezusa, i by pozostał ks. Andrzejem, którego znamy z sal wykładowych, rozmów, rekolekcji i spotkań. Jezus musi przez niego mówić i patrzeć.

SYLWIA HEISIG-BRZANA z RADIA PLUS OPOLE



ANNA KWAŚNICKA

– Chciałbym, aby nowy biskup był dobrym, wymagającym duszpasterzem. By był otwarty na każdego człowieka i wspierał inicjatywy podejmowane przez świeckich w diecezji. Sporym wyzwaniem dla współczesnego Kościoła jest praca z młodzieżą i dla młodzieży, dlatego chciałabym, aby to był ważny aspekt posługi nowego biskupa. Liczę również na to, że ksiądz biskup Andrzej Czaja dołączy do grona stałych słuchaczy Radia Plus Opole.

MARCIN JĘDOROWICZ, TEOLOG, KATECHETA W SZKOLE W BIEŃKOWICACH



ANNA KWAŚNICKA

– Moje oczekiwania wobec nowego ordynariusza opolskiego oparte są na wielkim zaufaniu dla jego osoby. Ks. bp Andrzej Czaja był moim nauczycielem akademickim i po dziś dzień odczytuję go jako wiernego chrześcijanina, otwartego na Chrystusa i drugiego człowieka. Życzę mu, aby jako nowy ojciec naszej diecezji zawsze z miłością troszczył się o jej wiernych i tych, którzy odwrócili się od Kościoła. Życzę mu, aby był człowiekiem zawierzenia i modlitwy. Myślę, że w swoim zmyśle wiary powinien wspierać ludzi świeckich w ich inicjatywach, podejmowanych na rzecz Kościoła. Winien troszczyć się o życie ludzkie, jego świętość i jednocześnie pamiętać o rodzinie, naczelnej wartości ludzkiej. Prowadzenie diecezji i rozwiązywanie problemów takich jak spadek powołań, destrukcyjny wpływ wyjazdów zarobkowych oraz bezrobocie i cierpienie ludzkie niechaj będą dla niego ważnymi momentami, w których będzie przywracał Chrystusową nadzieję.

ALEKSANDRA URODA,
PRZEWODNICZĄCA PARAFIALNEGO ZESPOŁU CARITAS
PRZY PARAFII PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W OPOLU



ANNA KWAŚNICKA

– Myślę, że dobrze by było, gdyby nowy biskup, tak jak jego poprzednik abp Alfons Nossol, dążył do utrzymania dobrych stosunków sąsiedzkich i kontynuował współpracę z Niemcami. Chciałabym, by był zainteresowany niesieniem pomocy ludziom wątpięcym, którzy nie radzą sobie w życiu, i by wspierał tych, których wiara traci swoją siłę. Uważam, że konieczne jest otoczenie szczególną opieką rodzin wielodzietnych, które borykają się z wieloma ogromnymi trudnościami, którym często na wszystko nie wystarcza. Ważne jest również poświęcenie czasu młodzieży, która coraz częściej stroni od Kościoła. Trzeba nakierować ją na dążenie do dobra.

GOŚĆ OPOLSKI

opole@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 45-011 Opole,
ul. Koraszewskiego 7-9

TELEFON/FAKS 077 454 64 72

REDAGUJA:

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału,
Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś,
ks. Tomasz Horak – asystent kościelny

Między Słowami

Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

Przeklinać

Słowo to, znane w Biblii, znamy na co dzień. Przekleństwo jest obelgą skierowaną przeciw człowiekowi. Jest usiłowaniem odebrania komuś czci, godności, ale także spokoju. Jest więc przeciwieństwem błogosławieństwa. Prawo żydowskie traktuje to wykroczenie poważnie. Ślad tego odnajdujemy w Ewangelii: „Kto by rzekł swemu bratu »głupcze«, podlega Wysokiej Radzie” (Mt 5,22). Jezus jednym tchem mówi o zabójstwie, cudzołóstwie, kradzieży, przekleństwie, gdy wskazuje na ich wspólne źródło – serce człowieka (Mt 15,19). Ciekawe miejsce znajdujemy w Starym Testamencie. Otóż pewien człowiek, nie bez powodów, przeklina króla Dawida – „człowieka krwawego”. Dawid uciekał wtedy przed goniącymi go wrogami. Z ust króla padają słowa: „Może wejrzy Pan na moje utrapienie i odplaci mi dobrem za to dzisiejsze przekleństwo”. Za taką postawą kryje się przekonanie, że ludzkie słowo, choćby najgorsze, nawet gdyby było zasadne, nie jest w stanie przekreślić dobra i Bożego daru, czyli błogosławieństwa. Przekleństwo jest zatem nie tylko wykroczeniem przeciwko bliźniemu, ale uwłącza samemu Bogu. Dlatego św. Paweł w kilku listach piętnuje gniew, „haniebną mowę”, znieważenie.

OTWÓRZ:

2 SM 16, 5NN; Ef 4,29–32.



KS. TOMASZ HORAK

Nowy Świątów – Rzeczka

Ministranckie wakacje

Ministranci z Nowego Świątowa **zdobywali szczyty Gór Sowich.**

Każdego roku w czasie wakacji ks. Tomasz Horak, proboszcz parafii w Nowym Świątowie,

wyjeżdża w góry z Liturgiczną Służbą Ołtarza. W tym roku pojechało 28 osób w wieku od 11 do 21 lat. Było zwiedzanie Kłodzka, Świdnicy, niemieckich sztolni z czasów II wojny światowej w Osówce, a także zamków Grodno i Książ. Oczywiście nie mogło zabraknąć wycieczek górskich

i wieczornych spotkań pod wiatą. – Wchodziliśmy na Rogowiec – 360 m ponad dnem doliny, ruiny średniowiecznego zamku i przepyszny widok. Później górskim grzbieciem aż do Andrzejówki. Jakichś 12 km plus 4 za różnicę wysokości. Trochę to zmęczyło, ale było warto – wspomina ks. Tomasz Horak.

Grupa zdobyła też wielką Sowę, spotkała się z podróżnikiem opowiadającym o Kraju Kwitnącej Wiśni i obeszła 13-kilometrową trasą Jezioro Bystrzyckie. – Nawet najmłodszy i najstarszy szli dzielnie – żartobliwie stwierdza ks. proboszcz. Tygodniowy wyjazd zakończył się krótką wizytą w Odrzychowicach Kłodzkich i Mszą św. w klasztorze benedyktyńskim w Biskupowie, poprzedzoną wspólnym brewiarzem z mnichami. **ana**

W 15 parafiach nastąpiła zmiana proboszczów
Nominacje i odznaczenia

Jak zwykle koniec sierpnia przyniósł zmiany na urządach kościelnych.

Dekretem abp. Alfonsa Nossola z dnia 24.08.br. nowymi proboszczami zostali:

- KS. RAFAŁ BAŁAMUCKI w Dzieńmarowie i ex currendo w Babicach,
- KS. MARIAN BEDNAREK w Kędzierzynie-Koźlu (św. Katarzyny Aleksandryjskiej – Sławięcice),
- KS. ZBIGNIEW GIELCZOWSKI w Kopernikach,
- KS. JÓZEF GORKAW Krasiejowie,
- KS. FRANCISZEK GRABELUS w Zabelkowie,
- KS. MARCIN JAKUBCZYK w Opolu (pw. Chrystusa Króla – os. Metalchem),
- KS. ALEKSANDER JANECKI w Gałązyczach,
- KS. JANUSZ KONOFALSKI w Dylakach,
- KS. RYSZARD KOŚCIELNY w Dąbrówce Dolnej,
- KS. MAREK LEWANDOWSKI w Reńskiej Wsi (dek. Koźle),

- KS. MARCIN MICHAŁSKI w Łące Prudnickiej,
- KS. MARCIN SYCHTERZ w Nowej Cerekwi,
- KS. MAREK TERLECKI w Suchej Psinie i ex currendo w Boguchwałowie,
- KS. WOJCIECH WŁOCH w Ciasnej
- KS. NORBERT WONS w Dziewkowicach.

Do parafii jako wikariusze zostali skierowani wszyscy tegoroczni neoprezbiterzy (8), a 21 księży wikariuszy zostało przeniesionych na inne parafie. 23 księży wyróżniono godnościami i tytułami honorowymi.

Godność Kapelana Jego Świątobliwości otrzymali:

- KS. JERZY KOSTORZ,
- KS. JÓZEF MIKOŁAJEC
- KS. MARCIN OGIOŁDA.

Tytułami radców duchownych wyróżnieni zostali:

- KS. EUGENIUSZ BIAŁAS,
- KS. EWALD CWIENK,
- KS. NORBERT DRAGON,
- KS. JAN GROCHLA,
- KS. JÓZEF KACZMARCZYK,

- KS. LESŁAW KASPRZYSAK,
- KS. JOACHIM KOBENIA,
- KS. JÓZEF KRAWIEC,
- KS. JÓZEF MARFIANY,
- KS. JAN PIECHACZEK,
- KS. RYSZARD POLASZ,
- KS. PAWEŁ STOTKO
- KS. ALEKSANDER SYDOR.

Tytuły dziekanów honorowych przyznane zostały:

- KS. HIERONIMOWI GORSZCZUKOWI,
- KS. ANDRZEJOWI GÓRZE,
- KS. KAROLOWI HOINCE,
- KS. PIOTROWI KOZIÓLOWI,
- KS. HENRYKOWI MALORNEMU,
- KS. PIOTROWI PIEROŃCZYKOWI
- KS. EDWARDOWI SOBIEGALE.

Nominacje w niektórych instytucjach diecezjalnych:

- KS. WALDEMAR MUSIOŁ został mianowany dyrektorem Wydziału Duszpasterskiego i członkiem Rady Kapłańskiej (z urzędu),
- KS. SŁAWOMIR KWIATKOWSKI – diecezjalnym duszpasterzem Ruchu Światło-Życie,
- KS. MARCIN JAKUBCZYK – sędzią Biskupiego Sądu Duchownego,
- KS. PIOTR PIONTEK – sędzią Biskupiego Sądu Duchownego,
- KS. RAFAŁ SIEKIERKA – sędzią Biskupiego Sądu Duchownego,
- KS. STANISŁAW RABIEJ – dziekanem Wydziału Teologicznego UO.

Reportaż parafialny – Biedrzychowice, parafia Wniebowzięcia NMP

Muzeum w farskiej stodole

Dawna stodoła farska jest dzisiaj
wieskim muzeum i **domem
spotkań parafian.**



Ks. Joachim Dembończyk

**PO LEWEJ: Muzeum
zostało poświęcone.**

Na zdjęciu od prawej:

Róża Zgorzelska,

o. Krzysztof Hura

OFMConv,

ks. Ryszard Kinder,

ks. Józef Niedziela,

ks. Joachim Dembończyk

PONIŻEJ: Zwiedzający

mogli obejrzeć portret

matki Anny Kaworek

i wydawnictwa

jej poświęcone

PONIŻEJ PO PRAWIE:

Denis Tunkel

i Tomasz Król pomagali

w zarządzaniu muzeum

wszystkich uczestników uroczystości poświęcenia Wiejskiego Muzeum w Farskiej Stodole. Przyjechali: wojewoda opolski Ryszard Wilczyński, Jan Małecki z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, poseł na Sejm RP Ryszard Gala, władze Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim, prudniccy starostowie, władze gminy Głogówek i wielu innych, dostojnych gości, by razem z mieszkańcami Biedrzychowic cieszyć się ich sukcesem. Bo, jak stwierdził wojewoda opolski, dziękując ks. Joachimowi Dembończykowi, Róży Zgorzelskiej i mieszkańcom, to był duży wysiłek, ale też duża świadomość i potrzeba kulturowa, żeby zachować dla potomnych dorobek cywilizacyjny swojej małej ojczyzny.

Ministranci też pomagali

Denis Tunkel, Tomasz Król, Michael Adamek, Markus Siodlaczek, ministranci, też pomagali w remoncie stodoły, głównym ich zajęciem było zarządzanie muzealnej ekspozycji, z konserwacją eksponatów włącznie. – W nagrodę pani Róża zorganizowała nam świetlicę w dawnym budynku poczty – wyjaśnia Denis Tunkel, który wspólnie z kolegami i koleżankami społecznie pracującymi przy farskiej stodole uczestniczył w otwarciu muzeum, częstował się, tak jak i wszyscy, kołaczem i kawą, zwiedzał jeszcze raz ekspozycję i wysłuchał prelekcji ks. Joachima Dembończyka o matce Annie Kaworek, służebnicy Bożej, współzałożycielce Zgromadzenia Sióstr św. Michała Archanioła, urodzonej w Biedrzychowicach, której proces beatyfikacyjny prowadzony jest w Rzymie. – O jej wyniesienie na ołtarze modlimy się każdego dnia – mówił ks. proboszcz.

Muzeum w Farskiej Stodole poświęcił dziekan głogóweckiego dekanatu ks. Józef Niedziela, proboszcz parafii Kórnica, w asyście ks. proboszcza Joachima Dembończyka, ks. proboszcza Ryszarda Kinderza z Głogówka i o. Krzysztofa Hury, gwardiana domu franciszkanów w Głogówku.

Teresa Sienkiewicz-Miś

Ks. proboszcz Joachim Dembończyk nie miał wątpliwości, że tę nie spełniającą już od dawna swoich funkcji stodołę należy przekazać komuś, kto ma pomysł jej zagospodarowania. A miała go Róża Zgorzelska, liderka Stowarzyszenia Odnowa Wsi Biedrzychowice i szefowa miejscowego koła mniejszości niemieckiej. Realizację projektu rozpoczęła w roku 2004. Najpierw trzeba było zdobyć pieniądze na odbudowę dachu i na przystosowanie stodoły do nowych funkcji, do pełnienia roli miejsca spotkań, organizowania konferencji, wystaw, imprez kulturalnych, i na koniec do eksponowania zbiorów muzealnych z terenu Biedrzychowic i okolic. Pisanie projektów, szukanie sponsorów, organizacja prac budowlanych z równoległe prowadzoną zbiórką i konserwacją zabytków – te zadania na kilka lat całkowicie pochłonęły Różę Zgorzelską, wielką miłośniczkę swojego regionu, jego zwyczajów, kultury, historii i ludzi tutaj żyjących. Swoją pasją zaraziła innych. – Szukaliśmy w domach starych młynków do kawy, lamp, obrazów, książeczek do nabożeństwa, bo pani Róża ciągle nas o to prosiła, i to trwało kilka lat, a mężczyźni pracowali

przy remoncie – opowiada Maria Twarty. Dlatego na otwarciu muzeum Róża Zgorzelska powie: – Bez pomocy, bez ciężkiej pracy mieszkańców parafii tego muzeum by nie było.

Goście nie zawiedli

Otwarte wrota gospodarstw witały gości z sąsiednich wsi oraz z Głogówka, Kędzierzyna-Koźła, Opola i z Niemiec. W sobotę 22 sierpnia przykościelny parking w Biedrzychowicach nie był w stanie pomieścić samochodów



Dzień ingresu bp. Andrzeja Czaj

Wydarzenie życia

Nie wiem, czy jeszcze uda nam się kiedyś uczestniczyć w tak doniosłej uroczystości.

Dzień zaczął się spokojnie. Ucihły przykatedralne ulice wyłączone z ruchu samochodowego. Przygotowana do wielkiego wydarzenia katedra czekała na gości. Jeszcze tylko trzeba było podłączyć telebim i głośniki dla tych, którzy nie zmieszczą się albo zechcą pozostać na zewnątrz. I trzeba było przeprowadzić próbę wielkiego, połączonego chóru, który stworzyły chóry: katedralny, z parafii św. Mikołaja w Otmuchowie, MB Wspomożenia Wiernych w Kluczborku, bł. Czesława w Opolu, św. Rocha w Starych Budkowicach. Dołączyła do nich orkiestra Camerata ze Starych Budkowic. Wszystko to z udziałem katedralnego organisty, twórcy muzyki kościelnej, Alfreda Bączkovicza. Przygotowania muzycznej części uroczystości włącznie z dyрекcją połączonych chórów podjął się ks. dr Grzegorz Poźniak, dyrygent i wykładowca, jak się okazało później – zrobił to doskonale.

Katedra zapemniała się stopniowo, najpierw swoje miejsca zajęły siostry zakonne, osoby zaproszone, rodzina biskupa nominata, parafianie z Wysokiej. A księża, których przyjechało z diecezji opolskiej i gliwickiej około 400, gromadzili się przed kurią biskupią. Nie zawiedli też diecezjanie, przyjechali licznie, nawet z odległych parafii: raciborskich, branickich, kędzierzyńsko-kozielskich, oleskich, kluczborskich i podopolskich. Na pytanie: dlaczego tak się trudzili, wstawali skoro świt i jechali kilkadziesiąt kilometrów? Najczęściej odpowiadali: to nasz obowiązek; jesteśmy katolikami; stanowimy wspólnotę; chcemy powitać nowego arcybiskupa i podziękować odchodzącemu. O obowiązku katolika mówił pan Wieczorek z parafii św. Mikołaja w Zakrzowie w dekanacie Łany, ojciec kilkulatek, Marka

i Janka, którzy mimo zmęczenia, razem z tatą i mamą, modlili się kilka godzin w katedrze.

Rodzina Świerców, z Bładacza w parafii św. Antoniego w Luboszczech, przyjechała w czteroosobowym składzie: mama Róża, tata Werner i dwie córki: Agata, tegoroczna maturzystka, i Anna, studentka lingwistyki na uniwersytecie w Düesseldorfie. – Ingres biskupa ordynariusza jest niepowtarzalnym wydarzeniem w naszym życiu. Chcemy zapamiętać ten dzień. I chcemy modlić się w intencji nowego arcybiskupa – mówi Róża Świerc. – Nie wiemy, czy jeszcze uda nam się kiedyś uczestniczyć w tak doniosłej uroczystości – dodaje jej mąż.

Trudy wczesnej pobudki i uczestnictwa w kilkugodzinnej ceremonii dzielnie znoszą synowie Teresy Klyk z Nakła, Daniel i Dawid. – Bardzo się cieszymy, że nasz znajomy ks. Andrzej Czaja został biskupem ordynariuszem. Jeszcze wczoraj biskup odwiedził naszą parafię z okazji urodzin ks. proboszcza Józefa Mrochenia. Zawsze pamiętał o swoim nauczycielu, bo przed laty ks. Mrocheń uczył religii w Wysokiej. Moja cała rodzina dziękuje panu Bogu za ten dar, za nowego biskupa. Dlatego jesteśmy w katedrze i jesteśmy bardzo, bardzo szczęśliwi – mówi pani Teresa.



ZDJEŃCJA TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ



Teresa Klyk z synkami w katedrze

POWYŻEJ:

Abp Alfons Nossol uściłną rękę matce biskupa ordynariusza Andrzeja Czaj

POŃEJ PO LEWEJ:

Dla rodziny Świerców z Bładacza ingres jest wydarzeniem

POŃEJ:

Irena i Władysława Rusińskie przyszły podziękować

abp. Alfonsowi Nossolowi

Parafianki z opolskich Chabrów: Irena i Władysława Rusińskie, szwagierki, chcą podziękować abp. Alfonsowi Nossolowi za 32-letnią posługę biskupią. Chcą też zobaczyć znajomych biskupów, biskupa ordynariusza Jana Wieczorka, bp. Gerarda Kusza i innych biskupów z Polski, starają się więc stanąć blisko budynku kurii. I udaje się im. Wszystkich widzą doskonale, nowego ordynariusza też. – Dobrze, że przyszliśmy – mówią z zadowoleniem.

Teresa Sienkiewicz-Miś



Biskupie przymierze z Bogiem

HISTORYCZNY DZIEŃ.

Ks. dr hab. Andrzej Czaja przyjął święcenia z rąk abp. Alfonsa Nossola i przejął od niego rządy diecezją opolską.

tekst

ANDRZEJ KERNER

akerner@goscniezielny.pl

Święcenia i ingres nowego biskupa opolskiego do katedry odbyły się w sobotę 29 sierpnia. W majestatycznej, hierarchicznej, trwającej nieco ponad 3 godziny, liturgii uczestniczyło około 3 tys. osób. Zgodnie z życzeniem bp. Andrzeja Czai, jego głównym konsekratorem był abp Alfons Nossol, a współkonsekratorami abp Damian Zimoń, metropolita górnośląski, i bp Jan Wiczorek, biskup gliwicki. Wśród 24 biskupów Kościoła

katolickiego byli m.in. nuncjusz apostolski abp Józef Kowalczyk, kard. Franciszek Macharski, metropolici: wrocławski – abp Marian Gołębiewski, lubelski – abp Józef Życiński i ołomuniecki – abp Jan Graubner, opolscy biskupi pomocniczy, biskupi diecezjalni z Polski, Czech i Boliwii. W uroczystości wzięli udział m.in. zwierzchnik diecezji katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego bp Tadeusz Szurman, delegacje uczelni katolickich (na czele z KUL), około 400 księży, reprezentanci władz oraz rodzina i przyjaciele bp. Andrzeja Czai. W homilii abp Nossol przypomniał swemu uczniowi i następcy, że biskupstwo oznacza obowiązek i służbę, a nie zaszczyty. – Drogi Andrzeju, nie lękaj się. Choć jesteśmy słabi – i ja, i Ty – to pamiętaj, że preferowanym łądowiskiem Ducha Świętego są nasze słabości – powiedział arcybiskup. Po niedługiej homilii rozpoczął się obrzęd święceń. Ks. infułat Edmund Podzielny poprosił o ich udzielenie, a ks. rektor Joachim Waloszek odczytał nominację Stolicy Apostolskiej. Abp Nossol zadał elektowi 9 pytań o to, czy chce wypełnić powierzony mu urząd, 9 razy padła odpowiedź „chcę”, po czym biskup nominat legł krzyżem



przed ołtarzem, wszyscy ukłękli i odśpiewano Litanię do Wszystkich Świętych. Następnie abp A. Nossol, a po nim wszyscy pozostali biskupi w milczeniu nakładali ręce na głowę bp. Czai. Nad wyświęcanym biskupem rozpoczęto księgę Ewangelii, a biskupi konsekrujący odmówili modlitwę święceń. Potem abp Nossol namaścił głowę bp. Czai olejem krzyżma świętego, wręczył mu księgę Ewangelii, nałożył pierścień na serdeczny palec prawej dłoni, a mitrę na głowę, wręczył pastorał i poprowadził na katedrę, czyli do tronu biskupiego, sam zaś zasiadł po prawej jego stronie. Wówczas nastąpiło homagium – hołd nowemu biskupowi złożony przez duchowieństwo i wiernych świeckich oraz pocałunek pokoju z biskupami. Po Komunii św. nowy biskup opolski przeszedł przez katedrę i plac, błogosławiąc zebranych. W imieniu diecezji opolskiej przemówił bp Jan Kopiec, w imieniu władz – marszałek Józef Sebesta. Nastąpiło słowo bp. Andrzeja Czai, które miało dwie, równej długości, owacyjnie przyjęte części: serdeczną, dziękczynną orację do Boga (drukujemy obok) oraz gorące podziękowanie odchodzącemu na emeryturę abp. Alfonsowi Nossolowi. „Te Deum” i modlitwa przed obrazem MB Opolskiej zakończyły uroczystość. W czasie procesji wyjścia rozległo się gromkie „Sto lat” i długa brawa. ■

ZDJEŃCJA JERZY STEPIEŃSKI





Abp Alfons Nossol przekazał rządy diecezją opolską swemu uczniowi bp. Andrzejowi Czai

POWYŻEJ: Główny szafarz święceń włożył na głowę elekta otwartą księgę Ewangelii

PO LEWEJ: Wyświęcony biskup po raz pierwszy zasiadł na katedrze i przyjął hołd złożony przez wiernych świeckich

Słowo bp. Andrzeja Czai wygłoszone w czasie uroczystości święceń (fragment)

Wiekuisty Boże, który miłujesz każdego człowieka, 21 lat temu wypowiedziałeś mi i zamieściłem na prymicyjnym obrazku słowa psalmisty: *Panie, Ty ogarniasz mnie zewsząd i kładziesz na mnie swą rękę*. Od tamtego czasu mogłem stale doświadczać prawdziwości tych słów, gdy na różne sposoby doznawałem Twojej dobroci i miłosierdzia. Przed dwoma laty uświadomiłem mi, jak kruche jest ludzkie życie i jak bardzo zależy od Twojej Opatrzności. Powiedziałem Tobie wówczas ze łzami w oczach, że jestem gotów odejść, jeśli taka Twa wola i oddałem Tobie dalsze dni swego żywota. Dziś rozeeznam, że był to czas szczególnej ingerencji w moje życie, niezwyklej przejaw Twojej pedagogii, i dlatego świadomie powtarzam raz jeszcze: Tobie, Boże, zawieram moje życie, Tobie się cały oddaję. Świadom jestem swej małości, tego, jak niewiele mogę i potrafię, a jak wiele trzeba. Zlałem jednak na mnie swego Ducha i ufam, że dostatnio uposażyłeś. Pocięchą są mi słowa Pawłowego świadectwa, z których wynika, że możność nasza, każdego z nas, jest z Ciebie. Sprawiasz, że możemy się stać sługami Nowego Przymierza, przymierza nie litery, lecz ducha. Tę szczególną godzinę mego życia, gdy uczyniłeś mnie następcą apostołów, śpiewam Tobie pieśń wdzięczności i uwielbienia, swoje magnificat, bo zaprawdę wielkie rzeczy uczyniłeś mi Wszechmocny i z całą ufnością powierzam Ci moje biskupie posługiwanie. Wobec ogromu zadań i odpowiedzialności odnoszę się do słów twego zapewnienia, które przekazuje Apostoł Narodów, i ufam, że wystarczy mi Twojej łaski, że Twoja moc w moich słabościach będzie się doskonalić, i że ilekroć będę nie domagał, tylekroć będę mocny. Oczywiście pod warunkiem, że będę o tę żywą więź z Tobą na co dzień bardzo dbał, że będę kroczył Twoją drogą, a ponieważ wiem, że nie będzie to łatwe, wołam do Ciebie jak kiedyś kobieta kananejska: dopomóż mi Panie! I biorę dziś bardzo na serio słowa Twego Jednorodzonego Syna, które przekazał Janowi Chrzczycielowi, gdy przebywając w więzieniu, zaczął powątpiewać w moc jego posłannictwa. Usłyszał wówczas: *a błogosławiony ten, kto we mnie nie zwątpi*.

Pierwszą myśl o Tobie pamiętam bardzo wyraźnie. Mogłem mieć wówczas jakieś 4 latka. Przebudziłem się i zobaczyłem tatę na klęczkach przy łóżku. Pomyślałem, że jest ktoś większy, silniejszy. Wcześniej tato był dla mnie największym siłaczem. Gdy wracał z pracy, dziadek mógł wraz z nim podejmować prace, których nie dało się wykonać z mamą i babcią. Tak otworzyłeś mnie, Panie, na siebie, obudziłeś świadomość wiary otrzymanej na chrzcie świętym w uroczystość św. Szczepana Męczennika. Lata bycia przy Tobie

pozwołyły dostrzec, pozwołyły przeżyć znacznie więcej, nade wszystko to, że wszechmoc Twoja w Twojej miłości, która jest potężniejsza niż grzech i ludzka niewierność, co więcej – potężniejsza niż śmierć, w tej Twojej miłości, którą uosabia Duch Święty, stale doświadczam, mój Panie, i jej chcę dawać świadectwo. Ona przynagliła mnie do podjęcia powierzonej mi posługi biskupiej z bojaźnią, ale bez strachu, z całą gorliwością i z pokojem w sercu.

Gdy patrzę na krzyż Twego Syna i Jego zakrwawione oblicze, ciągle uświadamiam sobie, i tym karmię swe serce, że jest ktoś, kto tak bardzo kocha mnie i każdego człowieka, że życie swe dał i stale daje. Jakże się tym nie cieszyć, jakże nie radować, jakże nie być dumnym, że jest się wyznawcą i sługą takiego Boga, jakże nie chcieć poświęcić mu życia. Tak mój Ojczy, krzyż Twego Syna jest mi wielkim znakiem prawdziwej miłości i niezawodnej nadziei, dlatego wpisałem go w swój herb biskupi, aby mieć go stale przed oczyma i głęboko w sercu. On sprawia, że o wiele donioślej wybrzmiewają słowa, które przekazuje antyfona na wejście z dorocznego obchodu Zmartwychwstania: *Resurrexi et Tecum sum*. To słowa Jezusa do Ciebie, Ojczy, i słowa Jezusa do nas wszystkich i każdego z osobna: *Zmartwychwstałem i zawsze jestem z Tobą*. Chcę do tych słów stale wracać. On sprawia, że częściej, nimi dzielić, umacniać wątpiących w wierze, zagubionych, różnorako poturbowanych w życiu. Chcę być, Boże, mocnym, mężnym świadkiem Twego zmartwychwstania, głosicielem Twojej obecności pośród nas, Twego bycia z nami i dla nas. W tajemnicy Twojej obecności chcę się zanurzać co dnia, czerpać natchnienie z najwyższego wzoru życia – Chrystusa, i jak On zatracać się całkowicie w adoracji Ciebie i w służbie bliźnim. *Astare coram Te et Tibi ministrare* – chcę trwać przed Tobą i wiernie Tobie służyć, dlatego w imię Jezusa proszę, prowadź mnie mocą i światłem swego Ducha, bądź mi pasterzem, abym powierzonego mi ludu nie prowadził zbyt daleko po swojemu, bym ludowi temu umiał życie swoje poświęcić bez reszty.

Was, świętych Pańskich, zwłaszcza Ciebie Maryjo, Bogarodzico, i ciebie Janie Chrzczycielu, heroldzie prawdy, ale też was wszystkich tu dziś zgromadzonych, przywołuję na świadków i orędowników tego mojego zawiązania dziś biskupiego przymierza z Bogiem. Módlcie się, módlcie się wiele, aby nie ustała wiara Kościoła świętego i wstawiajcie się za nami, jego pasterzami, abyśmy stale podejmowali trud odnowy życia i misyjnego zaangażowania, w czym może nam bardzo pomóc, i oby pomógł, Rok Kapłaństwa.

OPRAC. **Anna Kwaśnicka**

Szlachetna Paczka 2009

Bądź liderem

Stowarzyszenie
Wiosna **poszukuje**
osób, które
poprowadzą znaną
akcję charytatywną.

Szlachetna Paczka to ogólnopolska akcja społeczna, która na Opolszczyźnie miała już trzy odsłony. W ubiegłych latach, dzięki pracy wolontariuszy i dobremu sercu darczyńców, zrobiono ponad 600 paczek świątecznych, które przed Bożym Narodzeniem trafiły do najbardziej potrzebujących rodzin. Jednak nie byłoby akcji bez młodych, którzy każdego roku odwiedzają najuboższych i rozmawiając z nimi, poznają ich sytuację

i potrzeby. – Obecnie poszukujemy osób, które w tym roku chciałyby przeprowadzić akcję w swoich miastach, m.in. w Strzelcach Opolskich, Krapkowicach, Kędzierzynie-Koźlu, Głubczycach, Oleśnie, Kluczborku i Prudniku – mówi Anna Michalska, koordynatorka regionu opolskiego. – Lider będzie miał za zadanie pozyskanie ok. 25 wolontariuszy, którzy będą odpowiedzialni za zorganizowanie pomocy dla 30–90 rodzin mieszkających w określonym rejonie – wyjaśnia. Kandydaci, pełnoletni, odpowiedzialni i gotowi poświęcić akcji min. 10 godzin w tygodniu, proszeni są o przesłanie swojego CV na adres e-mail: opolskie@wiosna.org.pl, w terminie do końca września. ■



Przed finałem akcji wolontariusze organizowali happeningi w centrum Opola

ANNA KWASNICZA

zaproszenia

Dzień Solidarności z Osobami Chorującymi Psychicznie

Pod hasłem „Kościół jest z nami” Wojewódzki Specjalistyczny Zespół Neuropsychiatryczny im. św. Jadwigi Śl. w Opolu zaprasza na obchody Dnia Solidarności z Osobami Chorującymi Psychicznie. W programie: **9 września** od 13.00 do 18.00 festyn w ogrodzie szpitalnym dla pacjentów i ich rodzin, 11 września o 12.00 konferencja na oddziale dziennym (wykłady wygłoszą: prof. Bogdan de Barbaro, ks. dr Arnold Drechsler i prof. Przemysław Bieńkowski), o 14.00 przedstawienie „Kawiarnia samotnych serc”.

Opolskie Dni Trzeźwości

Duszpasterstwo ds. trzeźwości zaprasza na Opolskie Dni Trzeźwości pod hasłem „Jak uratować rodzinę?”, które odbędą się **18 i 19 września** w Xaverianum przy kościele NSPJ w Opolu (ul. Czaplaka 1). W programie m.in.: 18 września o 18.00 wykład „Trzeźwość w rodzinie” (głosi ks. Marcin Marsollek); 19 września o 13.00 występy artystyczne, o 14.30 oficjalne otwarcie, o 15.30 Msza św., o 18.00 otwarty mityng AA, o 20.00 integracyjna zabawa bezalkoholowa.

Na Górze św. Anny

Obchody Wielkiego Odpustu Kalwaryjskiego Podwyższenia Krzyża

Świętego rozpoczną się **10 września** o 18.00 Mszą św. w bazylice św. Anny. W programie: 11 września o 7.30 procesja do Trzech Krzyży, Nieszpory o Świętym Krzyżu i w bazylice o 20.00 nabożeństwo maryjne; 12 września o 7.00 w grocie lurdzkiej Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP, o 7.30 Msza św. na rozpoczęcie obchodów kalwaryjskich, o 19.00 procesja ze świecami; 13 września o 6.30 godzinki przy Trzech Krzyżach i Dróżki Maryjne oraz o 11.00 w grocie lurdzkiej Suma odpustowa.

Festiwal Kultur

Od 13 do 20 września Stowarzyszenie Kobiet „Kraskowianki” oraz Rada Sołecka Wsi Krasków serdecznie zapraszają na Festiwal Kultur. W programie w sali wiejskiej m.in. koncert zespołu Hagada z Krotoszyna (13 września o 16.00), wykład Miriam Gónczarskiej „Wielkie święta żydowskie” (14 września o 17.00), warsztaty kulinarne kuchni żydowskiej (16 września o 17.00), wykład dr Marii Matlachowskiej „Rola kobiety w kulturze Kresów” (18 września o 17.00) oraz na zakończenie koncert Urszuli Makosz z zespołem (20 września o 16.00).

X Festiwal Muzyczny

Od 13 do 27 września odbędzie się 10. edycja festiwalu „Muzyka w zabytkowych kościołach i wnętrzach Księstwa Nyskiego”. Koncert inauguracyjny zaplanowano 13 września o godz. 17.00 w kościele św. Piotra i Pawła w Nysie. W programie: utwory J.S. Bacha, G.F. Händla i J. Haydna w wykonaniu Nikoli Gajownik (skrzypce), Karoliny Matuszkiewicz (skrzypce), Kariny Muc-Piechockiej (sopran) oraz Chóru Mieszanego i Orkiestry Kameralnej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Witolda Lutosławskiego w Nysie.

W Winowie

19 września siostry szensztackie zapraszają na skupienie opiekunów i czcicieli Pielgrzymującej Matki Bożej, które odbędzie się w Winowie przy Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej. Rozpoczęcie o godz. 9.30 w kościele pw. Ducha Świętego. W programie: konferencja, świadectwa, adoracja Najświętszego Sakramentu, sakrament pojednania, posiłek, Eucharystia i procesyjne przejście do sanktuarium. ■

■ R E K L A M A ■

POPRAWKA Z EKONOMII

Plus radio 103.1 FM

NBP Narodowy Bank Polski

cykl audycji na antenie **Radia PLUS** przez cały sierpień od poniedziałku do piątku o godz. 11:30 www.plus.opole.pl

Projekt został dofinansowany przez Narodowy Bank Polski.